

Radni Vancouver przyjęli kontrowersyjną definicję antysemityzmu

21 listopada 2022

Nowo wybrana rada miasta Vancouver przyjęła uchwałę zatwierdzającą kontrowersyjną definicję antysemityzmu, która jest przedmiotem krytyki nawet progresywnych środowisk żydowskich. Jej przeciwnicy uważają, że definicja może służyć zagłuszaniu uzasadnionej krytyki Izraela i uciszania grup walczących o prawa Palestyńczyków.



Przed głosowaniem do radnych Vancouver napisał rabin David Mivasair, starając się przekonać rządzących miastem do odrzucenia definicji. Zwrócił uwagę, że może być używana do zwalniania ludzi, odrzucania projektów, wstrzymania finansowania, zamykania imprez masowych, unieważniania umów najmu czy usuwania członków różnych paneli eksperckich. Do jego apelu przyłączyły się takie organizacje jak BC Civil Liberties Association, Union of BC Indian Chiefs, Canadian Association of University Teachers oraz Canadians for Justice and Peace in the Middle East.

Chodzi o niewiążącą prawnie roboczą definicję opracowaną w 2016 roku przez Międzynarodowy Sojusz na rzecz Pamięci o Holokauście (International Holocaust Remembrance Alliance – IHRA), będący międzyparlamentarną organizacją z siedzibą w Europie. Według tej definicji „Antysemityzm to określone postrzeganie Żydów, które może się wyrażać jako nienawiść do nich. Antysemityzm przejawia się zarówno w słowach, jak i czynach skierowanych przeciwko Żydom lub osobom, które nie są Żydami, oraz ich własności, a także przeciw instytucjom i obiektom religijnym społeczności żydowskiej”. Definicja może

jest nieprecyzyjna, ale sama w sobie nie budzi kontrowersji. Dalej zawiera jednak 11 przykładów ilustrujących antysemityzm. I tu pojawiają się wątpliwości.

W jednym przykładzie można przeczytać, że antysemityzmem jest „odbieranie Żydom prawa do samostanowienia, np. przez wyrażanie poglądu, że istnienie państwa Izrael jest przedsięwzięciem rasistowskim”. Zapis ten szybko zaczął być używany do podciągania krytyki państwa Izrael pod antysemityzm.

„Takie pomówienia podważają starania Palestyny o niepodległość, sprawiedliwość i równość, a także walkę całego świata z antysemityzmem”, oświadczyła grupa ponad 40 organizacji żydowskich z całego świata w 2018 roku. Przy takim pojmowaniu definicji IHRA organizacje takie jak Amnesty International, Human Rights Watch czy Israel's B'Tselem, które niezależnie stwierdziły, iż polityka Izraela wobec Palestyny to przykład apartheidu, mogą być uznawane za antysemickie.

Federalny minister ds. różnorodności, inkluzywności i młodzieży w zeszłym miesiącu powiedział w Izbie Gmin, że organizacje ubiegające się o finansowanie z Canadian Heritage będą sprawdzane pod kątem antysemityzmu w świetle definicji IHRA. Emerytowana socjolog z U of T, Sheryl Nestel, mówi, że na uczelniach wyższych definicja IHRA już szkodzi wolności akademickiej. Niektórzy nie chcą mówić i pisać o Palestynie, bo obawiają się potencjalnych konsekwencji. Nestel jest współautorką raportu zbierającego doświadczenia kanadyjskich i europejskich naukowców, artystów i studentów, którzy publicznie poparli prawa Palestyńczyków. W Toronto na U of T prominentny wykładowca nie został zatrudniony, ponieważ sędzia sądu podatkowego, który był znanym darczyńcą uczelni, wyraził sprzeciw wobec pracy naukowej wykładowcy i jego krytyki nadużyć Izraela wobec Palestyńczyków. Profesorowi York University, który krytykował definicję antysemityzmu, grożono śmiercią i zorganizowano przeciwko niemu kampanię mającą na celu odsunięcie go od prowadzenia kursów z tematyki praw

człowieka.

W środę koalicja grup popierających definicję IHRA ponagliła Elona Muska, by wprowadził definicję antysemityzmu na „Twitterze”.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)